

Gałązka, Włodzimierz

Formacja seminaryjna w świetle nauczania biskupa Mikołaja Sasinowskiego

Studia Teologiczne 26, 273-288

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WŁODZIMIERZ GAŁĄZKA

FORMACJA SEMINARYJNA W ŚWIETLE NAUCZANIA BISKUPA MIKOŁAJA SASINOWSKIEGO

Treść: Wstęp, 1. Seminarium sercem diecezji. 2. Formacja seminaryjna. Zakończenie.

Wstęp

Chrystus przygotowywał Apostołów do głoszenia Dobrej Nowiny. Im właśnie w sposób szczególny, w odosobnieniu wyjaśniał Ewangelię (Mk 3, 34) i zaprosił ich do przeżywania z Nim najważniejszych momentów historii zbawienia, która dokonywała się na ich oczach.¹ Formacja seminaryjna jest bezpośrednim przygotowaniem do wypełniania posługi kapłańskiej, głoszenia Ewangelii światu i budowania Kościoła w imieniu i w zastępstwie Chrystusa, Głowy i Pasterza.² Zagadnienie formacji kandydatów do kapłaństwa, szczególnie bliskie było biskupowi Mikołajowi Sasinowskiemu, który sam wychowywał alumnów, a będąc pasterzem diecezji troszczył się o tę uczelnię i dobrą formację seminarzystów.

Niniejszy artykuł oparty na nauczaniu Mikołaja Sasinowskiego ukazuje najpierw rolę seminarium w przygotowaniu powołanych do kapłaństwa. Pierwszy rozdział omawia zagadnienie seminarium jako serca diecezji, przedstawia przejawy troski o seminarium duchowne, zarówno o warunki lokalowe i bazę naukową, jak również dobór odpowiedniej kadry wychowawczej.

W drugi rozdział został poświęcony formacji seminaryjnej. Ukazano w nim zadania formacji ludzkiej, duchowej, intelektualnej oraz duszpasterskiej w ujęciu biskupa Sasinowskiego.

¹ K. PAWLINA, *Kandydaci do kapłaństwa trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 2002, 17.

² Tamże, 31.

1. Seminarium sercem diecezji

Seminarium dla biskupa Mikołaja Sasinowskiego zawsze było ważnym miejscem. Szczególnie silne więzi łączyły go z Diecezjalnym Seminarium Duchownym w Łomży.

Mikołaj Sasinowski wstąpił do łomżyńskiej uczelni przygotowującej kapłanów w dniu 4 października 1931 roku.³ Tam odbył formację intelektualną i duchową. Przyjął kolejne stopnie wtajemniczenia duchowego: sutannę – szatę duchowną i tonsurę, o którą każdy kandydat do kapłaństwa miał obowiązek się troszczyć. Ciągłe wycinanie odrastających na czubku głowy włosów przypominało całkowite poświęcenie się Bogu. W tej uczelni przyjął niższe święcenia, 16 marca 1935 roku subdiakonat, zaś w kwietniu 1935 roku przyjął święcenia diakonatu. Seminarium ukończył razem z 18 kolegami po pięciu latach studiów filozoficzno – teologicznych, przyjmując z rąk J. E. Biskupa Stanisława Łukomskiego w dniu 28 marca 1936 roku sakrament kapłaństwa.⁴

Choć kończy się dla księdza Sasinowskiego czas nauki w seminarium duchownym, nie kończy się jednak jego związek z diecezjalną uczelnią. Po ukończeniu studiów specjalistycznych pracuje w seminarium łomżyńskim.⁵ Obowiązki ojca duchownego pełni przez 18 lat /1949 – 1967/. W 1968 roku zostaje rektorem tej uczelni i sprawuje tę funkcję przez dwa lata /1968 – 1970/.⁶

Będąc biskupem, Sasinowski w sposób szczególny troszczy się o uczelnię, która jest *sercem diecezji*. Troszczy się zarówno o budynek, warunki kształcenia, jak i odpowiedni dobór kadry wychowawczej, a nade wszystko rozwijanie powołania do kapłaństwa. Opierając się na nauczaniu Soboru Watykańskiego II o roli seminarium duchownego mówił m. in.: *Wiem bowiem dobrze, że Seminarium jest Instytucją niezwykle potrzebną Diecezji. To przecież tam kształcą się umysły i formują serca młodych ludzi, którzy na wzór Pana naszego Jezusa Chrystusa, Nauczyciela, Kapłana i Pasterza, mają się przygotować na prawdziwych duszpasterzy /DFK 4/*. Dlatego zachęcał do wsparcia materialnego i modlitewnego seminarium. Powyższe słowa

³ W. JEMIELITY, *Życiorys śp. Księdza Biskupa Mikołaja Sasinowskiego*, RUŁKD 1982 nr 4, 78.

⁴ W. JEMIELITY, *Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży /1919 – 1975/*, RUŁKD 1975 nr 8 – 10, 49; *Życiorys*, dz. cyt., 78.

⁵ JEMIELITY, *Życiorys*, dz. cyt., 80.

⁶ JEMIELITY, *Wyższe*, dz. cyt., 14 – 27.

⁷ M. SASINOWSKI, *Słowo pasterskie w sprawie rozbudowy Seminarium*, RUŁKD 1981 nr 4, 88.

skierował do wiernych w związku z rozbudową łomżyńskiego seminarium. Wyjaśnia w nich, iż troska o tę uczelnię jest wyrazem jedności z papieżem i kolegium biskupów oraz z braćmi w kapłaństwie. Przy czym należy podkreślić, że biskup Sasinowski jest wierny zaleceniom ostatniego soboru. We wspomnianym już Słowie pasterskim uczył: *od Soboru Trydenckiego /XVI w/ przygotowanie kandydatów do kapłaństwa dokonuje się w Seminarjach Duchownych i dlatego Kościół z największą gorliwością troszczy się, aby Seminaria istniały i rozwijały się, przygotowując wiernym dobrych, mądrych i świętych Kapłanów, aby oni modląc się i spełniając święte czynności liturgiczne wykonywali dzieło zbawienia przez Ofiarę Eucharystyczną i Sakramenty; aby byli przygotowani do pasterskiej posługi; żeby umieli ukazywać ludziom Chrystusa, który nie przyszedł, aby Mu służono, ale aby służyć i oddać swoją duszę na okup za wielu (Mk 10, 45) i aby stawszy się sługami wszystkich wielu pozyskali (1 Kor 9, 19). Wszystkie sposoby formacji duchowej, intelektualnej i dyscyplinarnej winny być harmonijnie skierowane do tego celu duszpasterskiego /DFK 4/. Nic więc dziwnego, że Sobór Watykański II w Dekrecie o formacji Kapłańskiej stwierdza wyraźnie, że wszyscy wierni i kapłani winni uważać Seminarium za serce Diecezji i chętnie służyć swoją pomocą⁸.*

Zatem jak widzimy temat seminarium tkwił bardzo głęboko w sercu biskupa Sasinowskiego. Uważał on, że właśnie to miejsce ze względu na formację przyszłych kapłanów jest „sercem diecezji”. Uwrażliwiał na obowiązek troski o rozwój tej uczelni, stwarzanie odpowiednich warunków do nauki, wychowania i przygotowania przyszłych kapłanów. Jako pasterz Kościoła diecezjalnego czuł się odpowiedzialny za formację przyszłych kapłanów. Był świadomy, że formacja kandydatów do kapłaństwa jest zadaniem duszpasterstwa powołań Kościoła, że Kościół w swym wspólnotowym charakterze jest obdarzony łaską i obarczony powinnością opiekania się wszystkimi, których Pan powołuje, aby stali się Jego sługami w kapłaństwie. Wiedział, że szczególne zadanie w tym względzie ma biskup ordynariusz, ponieważ jest on pierwszym przedstawicielem Chrystusa w formacji kapłanów. Jego odpowiedzialność za formację kandydatów do kapłaństwa zobowiązuje go do częstego odwiedzania ich i przebywania z nimi.⁹

⁸ M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., RULKD 1981 nr 4, 88.

⁹ JAN PAWEŁ II, *Pastorem dabo Vobis*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, t. II, 65.

Biskup Sasinowski wiernie wypełniał wskazania dyrektorium o posłudze kapłanów, które zachęcało do utrzymywania serdecznej współpracy i szczerego oddania z seminarium jako *kolebką powołania i szkołą pierwszego doświadczenia życia w komunii*¹⁰.

1.1. Troska o budynek seminarium

Troska biskupa Sasinowskiego o serce diecezji przejawiała się w trosce o miejsce kształcenia, czyli budynek seminarium łomżyńskiego. Biskup J. Michalik wyraził się o nim nawet, że *zaimponował odwagą w podejmowaniu ryzykownych jak na owe czasy remontów i prac administracyjnych*¹¹. Dotyczyło to restauracji gmachu seminarium i jego rozbudowy.

Kapitałna restauracja gmachu uczelni była konieczna, gdyż groziło poważne niebezpieczeństwo jego nieodwracalnego zniszczenia. Główne prace remontowe trwały do 1975 roku. W dniu 20 stycznia 1975 roku Biskup Mikołaj Sasinowski odprawił w kaplicy seminaryjnej wraz z księżmi dziekanami i profesorami Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży Mszę świętą, w której dziękował Bogu za błogosławieństwo w tym wielkim przedsięwzięciu.¹² Dokonana przebudowa budynku seminarium była wielkim jak na tamte czasy osiągnięciem. Jednak ze względu na wzrastającą liczbę powołań gmach budynku stawał się niewystarczający.¹³

Pasterz diecezji był świadomy, że *seminarium jest nie tylko domem mieszkalnym dla alumnów oraz ich profesorów i wychowawców, ale musi posiadać odpowiednie instytuty naukowe i wychowawcze, bez których żadna wyższa uczelnia nie mogłaby poprawnie realizować celów, do których została powołana*¹⁴. Dlatego też zabiegał nie tylko o dobre warunki lokalowe, ale również o odpowiednie zaplecze naukowe.¹⁵

Przez wiele lat starał się u władz wojewódzkich o pozwolenie na rozbudowę seminarium, jednak zawsze napotykało na jakieś przeszkody, które *nie pozwalały na zrealizowanie tych uzasadnionych pragnień*¹⁶. Dopiero

¹⁰ Dyrektorium o Posłudze i życiu Kapłanów, Kongregacja ds. Duchowieństwa, Watykan 1994

¹¹ J. MICHALIK, *Ksiądz Biskup Mikołaj Sasinowski – Kapłan Kościoła i Syn Ojczyzny*, Głos Katolicki, Łomża 1996 nr 37, 7.

¹² JEMIELITY, *Wyższe*, dz. cyt., 48.

¹³ T. ZAWISTOWSKI, Homilia z dnia 19.03.1980, RUŁKD 1980 nr 3, 53.

¹⁴ M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., RUŁKD 1981 nr 4, 88.

¹⁵ Tamże, 88.

¹⁶ Tamże, 88.

20 października 1981 roku otrzymał oficjalne pismo, na mocy którego pojawiła się możliwość przystąpienia do rozbudowy gmachu uczelni. Wiadomość tę z wielką radością oznajmia ordynariusz łomżyński wszystkim braciom w kapłaństwie i diecezjanom. Jednocześnie prosi o pomoc materialną i duchową w realizacji owej inwestycji.¹⁷

Zwraca się wówczas ze szczególnym zaufaniem, miłością a zarazem wdzięcznością do wszystkich diecezjan o konkretną pomoc. Pisze wówczas: *Pomoc swoją będziecie mogli okazać przez składanie – w wyznaczone i wcześniej zapowiedziane niedziele – ofiary na tacę na wszystkich mszach św. Pierwszą taką zbiórkę – z pomocą waszych duszpasterzy przeprowadzimy z najbliższą niedzielę; w Uroczystość Chrystusa Króla, prosząc Go jednocześnie gorąco, by tej pracy podejmowanej dla Jego chwały, hojnie błogosławił. Ponadto można będzie ofiary i dary osobiste składać poza tacą czy to bezpośrednio w Seminarium, czy za pośrednictwem Księży proboszczów. Za ofiarny Wasz grosz składam Wam wszystkim moje serdeczne Bóg zapłać, prosząc jednocześnie Pana Zastępów, by otaczał Was swoją opieką. Wszystkim Wam z serca błogosławię*¹⁸.

Wiedział doskonale, że seminarium to nie tylko budynek i jego wyposażenie, ale przede wszystkim odpowiednia formacja kandydata do kapłaństwa.

1.2. Wspólnota wychowawcza seminarium

Wspólnotę wychowawczą seminarium tworzą osoby odpowiedzialne za formację: rektor, kierownik lub ojciec duchowny, przełożeni i wykładowcy, złączeni z biskupem i współpracujący ze sobą w duchu wzajemnej komunii. Jak uczy Jan Paweł II w adhortacji *Pastorem dabo vobis: Jedność wychowawców nie tylko umożliwia odpowiednią realizację programu, ale przede wszystkim jest dla przyszłych kapłanów budującym przykładem i konkretnym wprowadzeniem we wspólnotę kościelną*¹⁹. Postawa biskupa Sasinowskiego zatroskanego o dobór odpowiedniej kadry potwierdza, że był on przekonany o tym, że skuteczność formacji zależy w dużej mierze od silnej i dojrzałej osobowości wychowawców, ocenianej z punktu widzenia ludzkiego i ewangelicznego.²⁰ Sam wcześniej pracował w seminaryjnej

¹⁷ Tamże, 88n.

¹⁸ Tamże, 88n.

¹⁹ *Pastorem dabo vobis*, dz. cyt., 66.

²⁰ Tamże, 66.

kadrze wychowawczej. Pełniąc funkcję ojca duchownego wykładał równolegle patrologię, kaznodziejstwo i teologię moralną szczegółową. Zaś będąc rektorem wykładał teologię moralną i prowadził z tego przedmiotu seminarium duchowne.²¹ Jako biskup wykładał nadal teologię moralną na VI kursie, a seminarium z tego przedmiotu prowadził do 1971 roku.²²

Jako biskup zdawał sobie sprawę ze spoczywającej na nim odpowiedzialności za formację tych, którym powierzone zostanie wychowanie przyszłych kapłanów. Dbał, by do tej posługi wybierani byli kapłani odznaczający się wzorowym życiem, posiadający dojrzałość ludzką i duchową, doświadczenie duszpasterskie, kompetentni, pewni swego powołania, posiadający odpowiednie przygotowanie naukowe.²³ Zabiegał o rozwój i przygotowanie wychowawców do sprawowanej funkcji.²⁴ Wielokrotnie na pierwszym miejscu w swoim pasterzowaniu stawiał *sprawę kształtowania i wychowania kadr kapłańskich*²⁵.

Jednocześnie zdawał sobie sprawę z tego, że formacja alumnów jest procesem złożonym i długofalowym. Dlatego w swoim nauczaniu na temat doboru kadry wychowawczej przedłużał ją niejako na księży dziekanów, proboszczów i wikariuszy oraz środowisko rodzinne i otoczenie alumna.

1.3. Troska biskupa Sasinowskiego o rozwój powołań

W trosce o *serce diecezji*, czyli seminarium duchowne, które otaczał szczególną troską, Sasinowski zabiegał i pielęgnował liczne i dobre powołania. Wykorzystał do tego swoje doświadczenia oraz nauczanie Soboru Watykańskiego II. Bliskie były księdzu biskupowi Sasinowskiemu słowa Chrystusa: *Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo* (Mt 9, 37b – 38). Wielokrotnie, szczególnie w wypowiedziach na temat powołania, przytaczał te słowa Mistrza z Nazaretu, podkreślając ich aktualność i potrzebę dawania odpowiedzi oraz troskę o powołania.²⁶

²¹ JEMIELITY, *Wyższe*, dz. cyt., 14; 37.

²² Tamże, 15.

²³ M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., RUŁKD 1981 nr 4, 88.

²⁴ T. ZAWISTOWSKI, *Homilia*, dz. cyt., RUŁKD 1980 nr 3, 53.

²⁵ Tamże, RUŁKD 1980 nr 3, 53.

²⁶ M. SASINOWSKI, *Zarządzenie i zalecenia wydane w związku z zebraniem Rady Kapłańskiej z dnia 16.11.1973*, RUŁKD nr 5, 9; *Słowo pasterskie do duchowieństwa i wiernych z okazji rekolekcji powołaniowych*, RUŁKD 1975 nr 7, 27.

O wielkim zatroskaniu Sasinowskiego o powołania świadczy fakt, że już na początku swego pasterzowania był prekursorem inicjatyw powołań- niowych²⁷, choć Stolica Apostolska w 1975 roku wydała zarządzenie o tygodniu modlitw w intencji licznych i świętych powołań kapłańskich i zakonnych, który miał zaczynać się w czwartą niedzielę wielkanocną, czyli niedzielę Dobrego Pasterza.²⁸

Już w pierwszych latach pasterzowania wydał w tej kwestii odpowiednie zarządzenia i zalecenia. Po pierwsze – zachęcał w nich do ustawicznej modlitwy o powołania. Po drugie – podkreślił rolę rodziny w budowaniu powołań, uwzględniając taką rodzinę w planach i pracach duszpasterskich, a w razie potrzeby przychodząc im z pomocą materialną. Poruszył w nich również temat dobrze uformowanej osobowości kapłana – duszpasterza, katechety itp. Wyjaśniał, że kiełkująca w duszy młodego człowieka łaska powołania poszukuje najpierw w swoim otoczeniu zewnętrznego świadectwa, potwierdzającego to powołanie. Świadectwo powinna znaleźć w miejscowym kapłanie, katechezie i innych. Dlatego też podkreśla, iż to właśnie kapłan i jego pomocnicy powinni dokładać wszelkich starań, by ta formacja wypadła dobrze. Powinni oni szczególną miłością i życzliwością otaczać dzieci i młodzież, zwrócić uwagę na wspólnotę ministrantów i liturgiczną służbę dziewcząt. Wykorzystać wszystkie okazje, np. katechezę, rekolekcje parafialne, Tydzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne, by poruszyć tematykę powołań. Mają też zachęcać dzieci i dorosłych do wspólnej, rodzinnej modlitwy o łaskę powołania. Jedno z rozporządzeń dotyczy propagowania powołań wśród dzieci i młodzieży. Biskup Sasinowski podkreśla w nim także, by w rozmowach z alumunami i neoprezbiterami nie wyrażać się negatywnie o kapłanach i kapłaństwie, wystrzegać się ustalania młodego człowieka do kapłaństwa od strony tylko materialnej, mówiąc np. *nie idź do Seminarium w NN., bo będziesz musiał długo czekać na probostwo, albo ile ty zarabiasz w kapłaństwie, a ile w zawodzie świeckim*. W rozmowach należy podkreślać nie dobra ziemskiego świata, lecz szczególne powołanie do służby ideałom.²⁹

Powyższe rozporządzenia zostały bardzo szybko wprowadzone w życie, co świadczy o priorytetowym podejściu do tego zagadnienia. Wydane w związku z zebraniem Rady Kapłańskiej w dniach 16.11.1972 r. i 6.03.1973 r.

²⁷ M. SASINOWSKI, *Zarządzenie*, dz. cyt., RUŁKD 1973 nr 5, 9.

²⁸ M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., RUŁKD 1975 nr 7, 27.

²⁹ M. Sasinowski, *Zarządzenie*, dz. cyt., RUŁKD 1973 nr 5, 9.

dokumenty³⁰ już w kwietniu przyniosły liczne owoce. Podczas uroczystości w Suwałkach, biskup Sasinowski ustanowił 43 lektorów z 6 parafii, którzy przygotowywali się do tej funkcji przez swoich kapłanów.³¹ Podobna uroczystość odbyła się w kaplicy seminarystycznej w Łomży 2.12. 1973 r. podczas Mszy św. koncelebrowanej, w czasie której ksiądz biskup Sasinowski ustanowił 46 lektorów pochodzących z 16 parafii okręgu łomżyńskiego i ostrołęckiego.³² Podczas tych uroczystości biskup ordynariusz zarezerwował sobie możliwość spotkania z szerszym gronem społeczeństwa ministranckiego, w którym rodzą się powołania.³³

Temat powołań przewija się w nauczaniu Sasinowskiego i w późniejszych latach. Solidaryzuje się ze Stolicą Apostolską i Kolegium Biskupów, wskazując przyczyny tzw. rzekomego kryzysu powołań. Wyjaśnia, że nie *postępi* i *oświata* są przyczyną braku powołań, lecz *brak świadomości, wybujały egoizm rodzin małodzieńskich i podejście współczesnych prądów antyreligijnych*. Udowadnia także, że jest bardzo duże zapotrzebowanie na kapłanów i zakonników, zakonnice oraz zachęca do szczególnej troski o odpowiedź na otrzymane powołanie, uczy: *Zachęcam Was wszystkich, byście swoje nazwiska wpisali do Złotej Księgi Dzieła Duchowej Pomocy Powołań, zobowiązując się przez to do wypełnienia z radością nakazu naszego Zbawiciela: Proście przeto Pana Żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo*³⁴.

Biskup Sasinowski opracował 14 pewnych sposobów oddziaływań powołaniowych, na które należy zwrócić uwagę w pracy duszpasterskiej. Wskazania mówiły o konieczności otoczenia szczególną opieką tę młodzież, która w jakikolwiek sposób zdradzałaby zainteresowanie życiem kapłańskim bądź zakonnym.³⁵ Działania te potwierdzają troskę o powołania i odpowiedzialność za nie.

Należy tutaj także zaznaczyć, że z jeszcze większym zatroskaniem odnosił się do wstępujących Wyższego Seminarium Duchownego oraz jego alumnów.³⁶ Swoim pięknym kapłańskim życiem i różnymi przykładami za-

³⁰ Tamże, RUŁKD 1973 nr 5, 9.

³¹ J. MICHALIK, *Obrzęd ustanowienia lektorów*, RUŁKD 1974 nr 2 – 4, 45.

³² Tamże, 45.

³³ Tamże, 46.

³⁴ M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., RUŁKD 1975 nr 7, 27.

³⁵ Tamże, 14n.

³⁶ M. SASINOWSKI, *Zarządzenie w związku z uchwałami sesji Rady Kapłańskiej odbytej 26.10.1976 w Kurii Biskupiej w Łomży*, RUŁKD 1977 nr 3, 10n.

chęcał alumnów do życia według Chrystusowej Ewangelii, do utwierdzenia się w wierze, nadziei i miłości. Zachęcał kandydatów do kapłaństwa do pogłębiania ducha modlitwy i wzrastania w pragnieniu zdobywania wszystkich ludzi dla Chrystusa.³⁷

2. Formacja seminaryjna

Wzorem formacji przyszłych kapłanów jest sam Jezus, który zanim wysłał Apostołów do wypełniania misji prosił ich, by spędzili z Nim pewien czas poświęcony formacji i pogłębianiu więzów przyjaźni z Nim. Chciał skierować do nich katechezę bardziej gruntowną niż do ludu. Kościół w trosce o powołania poprzez wieki czerpie przykład z Jezusa. Zawsze najważniejsze było i jest to, by do kapłaństwa dochodzili ludzie powołani i odpowiednio uformowani, zdolni świadomie i dobrowolnie związać się z Jezusem Chrystusem i wypełniać Jego misję.³⁸

Biskup Sasinowski dobrze wiedział, że formacja kandydatów do kapłaństwa musi być całościowa. Dlatego też troszczył się o formację ludzką, duchową, intelektualną i duszpasterską przyszłych kapłanów.

2.1. Formacja ludzka

Jan Paweł II w adhortacji *Pastores dabo vobis* ukazuje formację ludzką jako fundament całej formacji kapłańskiej. Kapłan powołany do bycia doskonałym obrazem Jezusa Chrystusa, powinien starać się odtworzyć w sobie ludzką doskonałość jaśniejącą w Synu Bożym, który stał się człowiekiem. W swej posłudze kapłan zwraca się do ludzi, konkretnych ludzi. Z tego też powodu formacja ludzka jest szczególnie ważna. By posługa kapłana była po ludzku jak najbardziej wiarygodna, kapłan powinien kształtować swą ludzką osobowość w taki sposób, by *stawać się dla innych pomostem, a nie przeszkodą w ich spotkaniu z Jezusem Chrystusem Odkupicielem człowieka*³⁹.

Wielokrotnie Mikołaj Sasinowski podkreślał, że seminarium ma przygotować alumna do służenia Chrystusowi w braciach, bo Chrystus przyszedł na ziemię do ludzi, by nieść im pocieszenie, wsparcie i radosną nowi-

³⁷ A. Boszko, *Oblóczyny w Katedrze Łomżyńskiej*, RUŁKD 1979 nr 2, 50.

³⁸ *Pastores dabo Vobis*, 42.

³⁹ Tamże, 43.

nę o zbawieniu. Kandydat do kapłaństwa musi stać się sługą wszystkich.⁴⁰ Biskup był świadomy, że kandydaci do kapłaństwa muszą rozwijać w sobie zespół cech ludzkich, bez których nie można kształtować osobowości dojrzałej, zdolnej dźwigać ciężary duszpasterskiej odpowiedzialności. Do posługiwania wśród ludzi i ludziom potrzebne jest wychowanie do umiłowania prawdy, do prawości i rzetelności, do szacunku wobec każdej osoby, do poczucia sprawiedliwości, do prawdziwego współczucia, do konsekwentnego postępowania. Ważna jest również zdolność do utrzymywania więzi z innymi. Dlatego też ludzkie dojrzewanie kapłana powinno obejmować przede wszystkim formację jego sumienia.⁴¹

2.2. Formacja duchowa

Jak zauważył to Sasinowski formacja ludzka musi wiązać się z pozostałymi aspektami kształtowania kandydatów do kapłaństwa.⁴² Ojciec Święty Jan Paweł II o tej formacji powiedział, że *stanowi element najwyższej wagi w wychowaniu kapłańskim*⁴³. Możemy uznać, że podobnie uważał Biskup Mikołaj Sasinowski skoro najwięcej miejsca w swym nauczaniu poświęca formacji duchowej.

Zadaniem formacji duchowej jest nauczanie życia w zażyłej i nieustannej łączności z Ojcem, przez Syna w Duchu Świętym, ponieważ przez fakt święceń kapłańskich mają upodobnić się do Chrystusa – Kapłana.⁴⁴ Zadania te wypełniał Sasinowski będąc ojcem duchownym w Seminarium w Łomży. Alumni traktowali go jak własnego i zawsze bardzo dobrego ojca. Nie bali się iść do niego nawet z największymi problemami. Uwielbiali go, gdyż imponował im szczerą prostolinijnością, doświadczeniem oraz dobrocią ojcowskiego serca. Mieli do niego zaufanie.⁴⁵ Swoją postawą na wzór Chrystusa pomagał im odkryć potrzebę życia w jedności z Jezusem Chrystusem, poszukiwania Go i odnajdywania, by za Nim kroczyć i trwać z Nim w jedności.⁴⁶ Stąd też w jego nauczaniu słychać częste nawoływanie do modlitwy, rozważania Słowa Bożego, uczestnictwa w Eucharystii oraz kształtowania *ducha ofiary*.

⁴⁰ M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., RUŁKD 1981 nr 4, 88.

⁴¹ Pastores dabo vobis, 43, 44.

⁴² M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., RUŁKD 1981 nr 4, 88.

⁴³ Pastores dabo vobis, 45.

⁴⁴ Tamże, 45.

⁴⁵ J. MICHALIK, Ksiądz Biskup, dz. cyt., 7.

⁴⁶ M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., 1n.

Elementem formacji duchowej seminarzystów, na którą w sposób szczególnie Sasinowski kładzie nacisk, jest modlitwa. Przy czym zaznacza, iż przygotowaniem do dobrej i owocnej modlitwy jest solidne studium Pisma Świętego. Tak o tym mówi: *Bez znajomości zatem Pisma Świętego modlitwa ta nie jest dostatecznie głęboka. Co gorzej, często staje się modlitwą bezmyślną, zrutynizowaną. Nie dziwny się wcale, że II Sobór Watykański /KO 22, 26/ zachęca nas usilnie do czytania Pisma Św.*⁴⁷ Czytanie Pisma Świętego połączone z rozmyśleniem prowadzi do modlitwy. Ma to szczególne znaczenie dla prorockiej posługi kapłana, gdyż on jest wezwany do głoszenia Słowa Bożego. Prawdziwa posługa Słowa wymaga przyłgnięcia do Pisma Świętego poprzez wytrwałą lekturę i staranne studium. Głosiciel Bożego Słowa musi być najpierw jego wiernym słuchaczem.⁴⁸

Modlitwa jest pierwszą i podstawową formą odpowiedzi na Słowo Boże. Formacja duchowa ma doprowadzić przyszłych kapłanów do poznania i doświadczenia sensu modlitwy chrześcijańskiej. Kapłan ma być przecież nauczycielem modlitwy. Dobrze uformowany modlitewnie kapłan formuje modlitewnie innych.⁴⁹ Biskup Sasinowski nade wszystko swoją postawą dawał temu świadectwo. Znany był ówczesnym klerykom i kapłanom jako *gorliwy kapłan według Serca Bożego*⁵⁰. Zatem duchowa formacja kapłańska ma rozwijać zażyłość z Bogiem. Istotne jest w niej przygotowanie do całkowitego oddania się Chrystusowi, a przez Niego Ojcu.⁵¹

Szczytem chrześcijańskiej modlitwy jest Eucharystia. Dla biskupa Sasinowskiego niezwykle ważnym było świadome przeżywanie liturgii Mszy Świętej. W liście na Wielki Post skierowanym do kapłanów i wiernych, w tym także kleryków seminarium duchownego, zwraca uwagę, by podczas sprawowania Eucharystii nie byli milczącymi widzami, ale by poprzez obrzędy i modlitwy dobrze zrozumieli tajemnicę Eucharystii, uczestniczyli w nich świadomie, pobożnie i czynnie. Biskup dbał, by *byli kształtowani przez Słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dzięki, a ofiarując niepokalaną Hostię nie tylko przez ręce, lecz także razem nim, uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystu-*

⁴⁷ M. SASINOWSKI, *Słowo pasterskie w związku z przygotowaniem diecezji na akt koronacji obrazu M. B. Hodyszewskiej*, RULKD 1979 nr 2 – 4, 44.

⁴⁸ *Pastores dabo vobis*, 47.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ A. MOŚCICKI, *Do kapłanów i wiernych diecezji łomżyńskiej*, łomża 1970. 03. 19., Arlm teczka 1,1.

⁵¹ *Pastores dabo vobis*, 47.

sa z każdym dniem doskonalić się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich /por. KL 48/⁵².

Jak widzimy, chociażby na podstawie tego fragmentu pasterskiego nauczania, dla Sasinowskiego Eucharystia zajmuje istotne miejsce w formacji duchowej, ponieważ uzdalnia do pracy nad sobą, składania duchowych ofiar, umożliwia jednoczenie się z Chrystusem na nowo każdego dnia. Nie bez znaczenia dla formacji kleryka, zdaniem Sasinowskiego, jest także jednoczenie się z Jezusem Eucharystycznym codziennie.⁵³ Jan Paweł II tak mówił na ten temat: *Potrzeba zatem, by seminarzyści każdego dnia uczestniczyli w Eucharystii i by to codzienne sprawowanie sakramentu stało się później regułą ich kapłańskiego życia. Należy ponadto tak ich wychować, aby Eucharystia była dla nich najważniejszym wydarzeniem dnia, by umieli w niej aktywnie uczestniczyć, nie ograniczając się nigdy do samej rutyny*⁵⁴. Oba spojrzenia (tj. biskupa M. Sasinowskiego i Papieża Jana Pawła II) na rolę Eucharystii w życiu alumna są zbieżne. Świadczy to o wielkiej duchowości łomżyńskiego pasterza i jego wsłuchaniu w nauczanie Kościoła.

Ponadto w formacji duchowej seminarzysty konieczne i pilne jest odkrycie piękna i radości sakramentu pokuty. Trzeba wychowywać przyszłych kapłanów do cnoty pokuty, którą Kościół rozwija poprzez sprawowanie liturgii i przeżywanie kolejnych okresów roku liturgicznego, a która znajduje pełnię sakramencie pokuty.⁵⁵ Dlatego też biskup Sasinowski często nawoływał do odprawiania rekolekcji i dni skupienia, zachęcał też do kształtowania *ducha ofiary*. Jego zdaniem organizowane w seminarium rekolekcje i dni skupienia pozwalają *każdemu myślącemu człowiekowi zajrzeć do wnętrza swojej duszy i zobaczyć, czy przypadkiem ja sam u siebie nie muszę czego poprawić, odnowić i przemienić, żebym bez zastrzeżeń mógł najpierw pojednać się z Bogiem, a następnie (...) z każdym człowiekiem*⁵⁶.

Ponieważ powinnością kapłana jest radykalne oddanie samego siebie na wzór Chrystusa Dobrego Pasterza, stąd też Kościół zaleca uczenie kandydatów do kapłaństwa sensu krzyża, który stanowi centrum misterium paschalnego. Dzięki obecności tej postawy w życiu kapłana współczesny świat może odnaleźć wartość ubóstwa, cierpienia a nawet męczeństwa.⁵⁷

⁵² M. SASINOWSKI, *Słowo pasterskie na Wielki Post 1977*, RUŁKD 1977 nr 3, 15.

⁵³ Tamże, 15.

⁵⁴ *Pastores dabo vobis*, 48.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ M. SASINOWSKI, *Słowo pasterskie na Wielki Post Roku Świętego 1974*, RUŁKD 1974 nr 5 – 7, 35.

⁵⁷ *Pastores dabo vobis*, 48.

Świadomy tej prawdy biskup Sasinowski mówi o konieczności i potrzebie rozwijania ducha ofiary w każdym chrześcijaninie, a tym bardziej w osobie powołanej do kapłaństwa. W kształtowaniu ducha ofiary – według niego – chodzi o to, *by Chrystusowa Męka nie była dla mnie osobiście bezcelowym aktem ogromnej i ofiarnej miłości Syna Bożego*. Czas praktyk ducha ofiary nie może być jedynie okresem podziwu dla ofiary Chrystusa, dla Jego bólu i cierpienia, czy tylko czasem wdzięczności za dobroć i miłość Chrystusa dla rodzaju ludzkiego, ale ma być czasem zastanowienia się jak ja korzystam z ofiary Jezusa, jak odczytuję Jego wolę skierowaną do mnie i jakie z tego wyciągam wnioski.⁵⁸ Dalej wyjaśnia, że bez tej dyspozycji żaden człowiek – także kleryk – nie jest zdolny do jakiegokolwiek refleksji wiary, postępu duchowego, a przez to do osiągnięcia zbawienia.⁵⁹ Duch ofiary przejawia się w cierpliwym znoszeniu codziennych trudów i jest formowany przede wszystkim przez prywatną modlitwę oraz lekturę ksiązek i czasopism religijnych.⁶⁰

Istotnym i skutecznym środkiem kształtowania ducha ofiary jest – zdaniem Sasinowskiego – także post. Ten znak przynależności do ludu Bożego formuje ludzką duszę, człowiek poszczący doskonali się.⁶¹ Podkreśla on szczególną rolę okresu Wielkiego Postu jako czasu o charakterze pokutnym oraz dni pokutnych w ciągu roku: piątków całego roku, Środy Popielcowej oraz Wielkiego Piątku.⁶²

2.3. Formacja intelektualna i duszpasterska

Formacja intelektualna stanowi niezbędny element formacji seminaryjnej. Określa się ją jako nieustanną potrzebę rozumu, dzięki któremu człowiek *uczestniczy w świetle Bożej myśli* oraz zdobywa mądrość, która prowadzi go do poznania i zjednoczenia z Bogiem.⁶³ Jest ona potrzebna

⁵⁸ M. SASINOWSKI, *Słowo Pasterskie do kapłanów i wiernych na Wielki Post 1976*, RUŁKD 1976 nr 3, 14.

⁵⁹ Tamże, 15.

⁶⁰ M. SASINOWSKI, *Słowo Pasterskie na Wielki Post Roku Świętego*, RUŁKD 1974 nr 5 – 7, 4; Tenże, *Słowo pasterskie*, dz. cyt., RUŁKD 1979 nr 2, 45; Tenże, *Słowo pasterskie na XXXVII Tydzień Miłosierdzia*, RUŁKD 1981 nr 4, 85.

⁶¹ M. SASINOWSKI, *Słowo Pasterskie do kapłanów i wiernych na Wielki Post 1976*, RUŁKD 1976 nr 3, 14.

⁶² Tamże, 14.

⁶³ Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 15.

do obrony wiary i uzasadniania nadziei. Te zadania stoją przed każdym chrześcijaninem, a w sposób szczególny przed kandydatem do kapłaństwa. Formacja intelektualna alumna seminarium duchownego składa się ze studium filozofii, prowadzącej do głębszego zrozumienia i interpretacji osoby, jej wolności, jej relacji ze światem i Bogiem oraz studium świętej nauki teologii.⁶⁴ Ta druga zaś pomaga kandydatowi do kapłaństwa ukształtować własną wizję prawd objawionych przez Boga w Jezusie i doświadczenia wiary Kościoła. Dokonuje się to przede wszystkim poprzez studium Słowa Bożego, studium teologii fundamentalnej oraz nauki społecznej Kościoła.⁶⁵ Biskup Sasinowski twierdzi jednak (nie zaprzeczając nauki Kościoła), że *wszystkie sposoby formacji (...) winny być harmonijnie skierowane do tego celu duszpasterskiego*⁶⁶.

Dekret Soboru Watykańskiego II o formacji kapłanów podkreśla cel duszpasterski formacji seminaryjnej. Cel ten ukierunkowuje formację ludzką, intelektualną i duchową na aspekt duszpasterski. Formacja duszpasterska dokonuje się w seminarium poprzez studium teologii pastoralnej, czyli praktycznej. Zdobytą wiedzę należy wykorzystać w zastosowaniach praktycznych w konkretnej posłudze duszpasterskiej. Dlatego niezwykle ważne jest, by program wychowawczy seminarium wpływał na kształtowanie wrażliwości pasterskiej, przygotowywał do świadomego i dojrzałego przyjęcia odpowiedzialności, wpajał wewnętrzny nawyk oceniania problemów, ustalania priorytetów i wyboru rozwiązań w świetle wiary.⁶⁷ Działania biskupa Łasinowskiego, zatroskanego o formację intelektualną i duszpasterską, były obrazem nauczania Jana Pawła II. Można by rzec, że w pewnym sensie wybiegały w przyszłość.

Był on znanym propagatorem idei abstynenckich. Idee te zaszczepiał wśród alumnów seminarium. Zorganizował Międzyseminaryjne Sympozjum Abstynenckie.⁶⁸ Chciał przez nie uczulić słuchaczy na problem zwalczania pokus współczesnego świata, a jednocześnie przygotować przyszłego kapłana do pracy duszpasterskiej, tak by przez przykład swego życia wpływał na zwyczaje abstynenckie przyszłych parafian.⁶⁹ Na koniec sym-

⁶⁴ *Pastores dabo vobis*, 52, 53.

⁶⁵ Tamże, 54.

⁶⁶ M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., RUŁKD 1981 nr 4, 88.

⁶⁷ *Pastores dabo vobis*, 58.

⁶⁸ J. MICHALIK, *I Międzynarodowe Sympozjum Abstynenckie*, RUŁKD 1977 nr 6, 21.

⁶⁹ Tamże.

pozzum na wniosek Sasinowskiego uchwalono postulat zawierający obowiązek szerzenia zwyczajów abstynenckich nawet przez alumnów nie abstynentów.⁷⁰

Był także zagorzałym przeciwnikiem palenia tytoniu. I w tym względzie zachęcał, a nawet wzywał kapłanów oraz alumnów do dawania dobrego przykładu w tym względzie.⁷¹ Alumni zresztą mieli zakaz palenia, nawet pod groźbą usunięcia z seminarium.⁷² W ramach formacji duszpasterskiej zachęcał alumnów do udziału w pielgrzymkach. Okazją do pielgrzymowania był Rok Święty 1975.⁷³

Zakończenie

Jak widzimy biskup Sasinowski dbał o formację seminarzystów. Wiernie realizował nauczanie Kościoła na ten temat. Troszczył się o utrzymanie miejsca kształcenia kandydatów do kapłaństwa, o czym świadczą zabiegi o remont i rozbudowę budynku Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży. Widział konieczność powiększania zasobów i pomocy naukowych. Zatraskany był o odpowiedni dobór kadry wychowawczej w seminarium.

Jednak na pierwszym miejscu stawiał formację przyszłego kapłana. Swoich diecezjan uwrażliwiał na pielęgnowanie nawet najmniejszych przejawów zainteresowania powołaniem do życia kapłańskiego czy zakonnego. Szczególną opiekę rozpościerał nad tymi, którzy przekroczyli bramę seminaryjną, odpowiadając przez to na wezwanie Chrystusa do służby Bogu i ludziom. W ich formacji widział konieczność formacji całościowej. Uważał, że dobra formacja łączy w sobie aspekt ludzki, duchowy, intelektualny i pastoralny. Tylko wówczas ukształtuje pasterzy ludu Bożego, zdolnych do ofiarnej służby Bogu i Kościołowi.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ M. Sasinowski, *Słowo*, dz. cyt., RULKD 1978 nr 9, 21.

⁷² M. SASINOWSKI, *Słowo*, dz. cyt., RULKD 1974 nr 5 – 7, 36.

⁷³ M. SASINOWSKI, *Komunikat w sprawie pielgrzymki w Roku Jubileuszowym*, RULKD 1974 nr 2 – 4, 38.

SEMINAR FORMATION IN THE LIGHT OF TEACHING OF THE BISHOP MIKOŁAJ SASINOWSKI

SUMMARY

The article based on teachings of Mikołaj Sasinowski portrays the role of seminar in preparation of the men called to priesthood. The first chapter discusses seminar as the heart of a diocese. It also presents signs of worry and care about the seminary he attended, which concerned both housing conditions and the scientific base, as well as the appointment of the right teaching personnel. The article portrays the role the bishop played in the development of this college.

When he was elected bishop, Sasinowski devoted special attention to the seminar's well-being.

The second chapter is devoted to the priestly formation, It depicts the human, spiritual, intellectual and pastoral formation in the presentation of bishop Sasinowski.